

ANTONI OSIĄK¹

RECEPCJA KOMIKSU JAPONSKIEGO – MANGI NA ŁAMACH MAGAZYNU „OTAKU”

RECEPTION OF JAPANESE COMICS – MANGA IN THE PAGES OF “OTAKU” MAGAZINE

Streszczenie Celem niniejszej pracy jest przedstawienie recepcji komiksu japońskiego (mangi) w Polsce na podstawie recenzji i grafik zawartych w magazynie „Otaku”, wydawanym w latach 2006–2018. Przeprowadzono w tym celu ilościowo-jakościową analizę gatunkową i treściową oraz materiału wizualnego zawartego w zamieszczanych w periodyku recenzjach. W tekście omówiono użytą metodologię, materiał badawczy oraz przeprowadzono analizę gatunków, tematyki recenzowanych w periodyku mang i języka wizualnego obecnego w recenzjach. W toku badań wykazano, jakie preferencje czytelnicze mieli zarówno recenzenci, jak i odbiorcy magazynu. Wykazano, iż w magazynie „Otaku” dominują recenzje tytułów skierowanych do odbiorców płci męskiej w wieku młodym-dojrzałym (jap. seinen, tj. w wieku pomiędzy 18 a 30 lat). Ponadto, przeważają recenzje mang z gatunków rozrywkowych (komediowych, w nurcie akcji) i romantyczno-erotycznych. Oceny fabuły dominują nad materiałem ilustracyjnym, niemniej zawierają wiele interesujących spostrzeżeń.

Słowa kluczowe: manga, komiks japoński, „Otaku”, język wizualny, popkultura, komunikacja

Abstract. The aim of this text is to present the reception of manga, or Japanese comics, in Poland based on reviews and illustrations published in “Otaku”, a magazine issued from 2006 to 2018. In order to achieve this aim, an analysis dedicated to the visual material from the magazine's reviews has been conducted, with an additional genre and content analysis. The text presents the results of the research

¹ Antoni Osiak UKSW.

Artykuły są objęte licencją Creative Commons Uznanie autorstwa –Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-ND 4.0)

on the reception of manga in the “Otaku” magazine. After discussing the methodology and the research material, the text moves on to an exploration of the genres and themes of the manga reviewed in the periodical as well as the visual language of the reviews. In the course of the research, the reading preferences of both the reviewers and the readers of the magazine have been identified. It has been shown that “Otaku” magazine is dominated by reviews of titles aimed at young-mature male readers (Japanese: seinen, i.e., those aged between 18 and 30). Furthermore, reviews of manga from the entertainment (comedy, action) and romantic-erotic genres predominate. Plot evaluations predominate over visuals, but they do contain many interesting observations.

Keywords: manga, Japanese comics, “Otaku”, visual language, pop culture, communication

1. Cel i przedmiot badań

W obszarze współczesnej kultury popularnej zainteresowanie Japonią manifestuje się nie tylko uprawianiem wschodnioazjatyckich sztuk walki i popularnością filmów na ich temat, zamiłowaniem do dalekowschodniej kuchni, ale także fascynacją sztuką „Kraju kwitnącej wiśni”, w tym filmem animowanym (jap. *anime*) i komiksem japońskim (jap. *manga*)². Znajomość kultury japońskiej poszerzyły w ostatnich dwóch dekadach dynamiczne procesy mediatyzacji kultury, które wpłynęły na łatwość w docieraniu do odległych geograficznie i mentalnie treści. Jednym z najchętniej czytanych w tym czasie w Polsce periodyków na temat kultury japońskiej stał się magazyn „Otaku”, wydawany nakładem wydawnictwa Studio JG. Jego pierwszy numer ukazał się w 2006 roku, a ostatni – w 2018 roku. Był to najdłużej ukazujący się na naszym rynku magazyn poświęcony mandze i anime.

Manga wpłynęła na współczesny obraz popkultury w takich dziedzinach jak film, telewizja, moda czy muzyka. Jej popularność wyszła poza granice macierzystej Japonii w połowie XX wieku, trafiając wpierw do krajów azjatyckich – Korei Południowej i Chin, a dalej do Ameryki Północnej i Europy. Adresowana była przede wszystkim do nastolatków oraz młodych-dorosłych czytelników. Dla tych pierwszych twórcy oferowali przede wszystkim tematy przygodowe i romantyczne, a drugich – wątki polityczne, społeczne, psychologiczne i erotyczne³. Szczyt popularności manga osiągnęła pod koniec XX wieku. W latach 90. publikacje tego typu stanowiły aż 40% japońskiego rynku wydawniczego. Wiele tytułów, takich jak *Dragon Ball*, *Czarodziejka*

² S. Czubkowska, *Japońska Zaraza, czyli jak zbudowaliśmy drugą Japonię*, „Przekrój” 2007 (36/3246), s. 60-64.

³ J. Zaremba-Penk, *Ikonografia mangi. Wpływy tradycji rodzimej i zachodnich twórców na wybranych japońskich artystów mangowych*, Bydgoszcz 2019, s. 104-105.

z *Księżycą* i *Pokémon* w dalszym ciągu cieszy się sławą i uznaniem w świecie⁴.

W ostatnich latach – wraz z rozpowszechnieniem się gier komputerowych, cyfryzacją oraz powszechnością Internetu – popularność klasycznego komiksu japońskiego, wydawanego w tradycyjnej formie papierowej, zaczęła spadać. Wydawnictwa i magazyny zaczęły przechodzić z ukazujących się co tydzień lub miesiąc wydań papierowych na cyfrowe oraz zapewniać dostęp do swoich publikacji poprzez oficjalne strony internetowe i aplikacje, gdzie publikowane są nowe rozdziały serii⁵. Wydania tomikowe mang, nazywane *tankōbon*, kompilujące około kilkunastu rozdziałów wydanych uprzednio w magazynach, dalej są wydawane Japonii w milionowych nakładach. Wielką popularnością cieszą się zwłaszcza serie przygodowe skierowane do nastolatków i młodych-dorosłych. Są to między innymi takie tytuły, jak *One Piece*, *Attack on Titan*, *My Hero Academia* czy *Death Note*⁶. Niepożądanymi efektami ubocznymi cyfryzacji w zakresie kolportażu mangi stało się piractwo⁷.

Manga bywa klasyfikowana na podstawie różnych czynników i aspektów, jak gatunki, typy narracji, problematyka, grupy docelowe. Magdalena Ostrowska wyróżnia następujące grupy docelowe związane z wiekiem⁸:

- *Shōnen* – dla chłopców – zawiera głównie opowieści przygodowe z dużą ilością akcji, np. *Dragon Ball*, *One Piece*, *Jujutsu Kaisen*;
- *Shōjo* – dla dziewcząt – bardziej skupiona na emocjach postaci, często zawiera wątek romantyczny, np. *Róża Wersalu*, *Czarodziejka z Księżycą*, *Nana*;
- *Seinen* – dla starszych nastolatków i dorosłych mężczyzn – ma poważniejszą tematykę: poruszane są problemy społeczne i psychologiczne, np. *Akira*, *Berserk*, *Dorohedoro*;
- *Josei* – dla starszych nastolatek i dorosłych kobiet – zawiera przeważnie opowiadania obyczajowe, np. *Paradise Kiss*, *Suppli*, *Moje lesbijskie doświadczenia w walce z samotnością*⁹.

⁴ A. Materne, *Fenomen mangi i anime w środowisku młodzieżowym*, Kraków 2019, s. 55–56.

⁵ R. A. Pineda, *Shueisha Launches Free Global MANGA Plus Service*, *Anime News Network*, <https://www.animenewsnetwork.com/news/2019-01-27/shueisha-launches-free-global-manga-plus-service/.142634> (dostęp: 28 grudnia 2024).

⁶ K. Zaremba, *Zarys historii mangi* „Gdańskie Studia Azji Wschodniej” 2015 (7), s. 169.

⁷ M. Bochniarz, *Wojny otaku. Manga i anime w środowisku fandomu*, „Czas Kultury” 2014 (2), s. 61.

⁸ M. Ostrowska, *Problemy rynku mangi w Polsce*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne” 2013 (6/1), s. 75, <http://wydawnictwoumk.pl/czasopisma/index.php/TSB/article/view/886> (dostęp: 6 lutego 2025).

2. Wprowadzenie metodologiczne

Celem artykułu jest analiza recepcji mangi w magazynie „Otaku” dokonana na podstawie recenzji zawartych na łamach „Otaku”. Skupiono się na recenzjach mang, cyklicznie ukazujących się na łamach magazynu, ponieważ zawierały najbardziej miarodajne, uargumentowane oceny wydań mangi na polskim rynku wydawniczym⁹. Recenzje (w ilości kilku) ukazywały się w każdym numerze magazynu i były sporządzane przeważnie przez członków redakcji. Łącznie redakcja sporządziła 241 recenzji wydań (publikacji) mangi dostępnych na polskim rynku czytelnictwa. Niektóre tytuły, chociażby *Spice & Wolf* i *Claymore*, były recenzowane dwukrotnie (przeważnie w sporym odstępie czasu, liczącym nawet kilka lat), przez różnych autorów, nierzadko mających zupełnie odmienne zdanie.

Na pierwszym etapie badań zostały określone założenia metodologiczne: cel, pytania badawcze i hipotezy badawcze, a także została dobrana metoda badawcza. Następnie zebrano materiał badawczy – numery magazynu „Otaku” wydawane w latach 2006–2018. Podczas kweryndy posłużono się kolekcją numerów magazynu „Otaku” zdeponowaną w Bibliotece Narodowej w Warszawie. W pracy posłużono się ilościowo-jakościową metodą analizy zawartości mediów, która polega na systematycznym, obiektywnym i ilościowym oszacowaniu rozkładu występowania pewnych elementów, formalnych lub treściowych, i uwarunkowań procesu komunikacyjnego w mediach takich, jak artykuły prasowe, programy telewizyjne, reklamy i treści internetowe. Użyta metoda miała na celu dokonanie systematycznego, możliwie obiektywnego i ilościowego oszacowania rozkładu występowania pewnych elementów, formalnych lub treściowych, i uwarunkowań procesu komunikacyjnego¹¹. Analiza treści przekazów medialnych pozwoliła zrozumieć, jakie spojrzenia na dane zagadnienie i sposoby jego interpretacji są obecne w mediach, jaka jest ranga omawianych problemów, jaki ich wydźwięk oraz jak formułowane są określone treści docierające do odbiorców¹². W badaniach nad recepcją mangi wzięto pod uwagę analizę gatunkową, treściową oraz materiału wizualnego.

⁹ Na rynku mangowym erotyka (*ecchi*) dzielona na podgatunki: *hentai* (pornografia), *yaoi* (gatunek zawierający związki homoseksualnych mężczyzn) i *yuri* (gdzie pojawiają się wątki lesbijskie). Tamże, s. 75-76.

¹⁰ W badaniach pominięto ilustracje nieprzedstawiające mangi, między innymi: kadry anime, filmy i gry komputerowe oraz grafiki promocyjne z nimi związanych, zdjęcia gadżetów oraz fotografie uwieczniające świat rzeczywisty.

¹¹ W. Pisarek, *Analiza zawartości prasy*, Kraków 1983, s. 45.

¹² R. Klepka, *Analiza zawartości mediów. Dlaczego i do czego można ją wykorzystać w nauce o bezpieczeństwie i polityce?*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia de Securitate et Educatione Civili” 2016 (224), s. 35.

alnego, wreszcie przyjrzano się grupom docelowym. Cele badawcze wyrażono w formie następujących pytań badawczych:

- Do której grupy odbiorców z uwzględnieniem wieku i płci (*shōnen*, *shōjo*, *seinen*, *josei*) adresowana jest manga?
- Jakie gatunki mangi wydawane w Polsce i na świecie są recenzowane najczęściej?
- Jak oceniany jest materiał treściowy i ilustracyjny; jakie redakcja przedstawia oceny i rekomendacje?

Zostały również sformułowane następujące hipotezy:

Hipoteza 1: W magazynie „Otaku” dominują recenzje tytułów skierowanych do odbiorców płci męskiej w wieku nastoletnim i młodym dorosłym w wieku pomiędzy 18 a 30 lat (studenci i osoby wchodzące na rynek pracy):

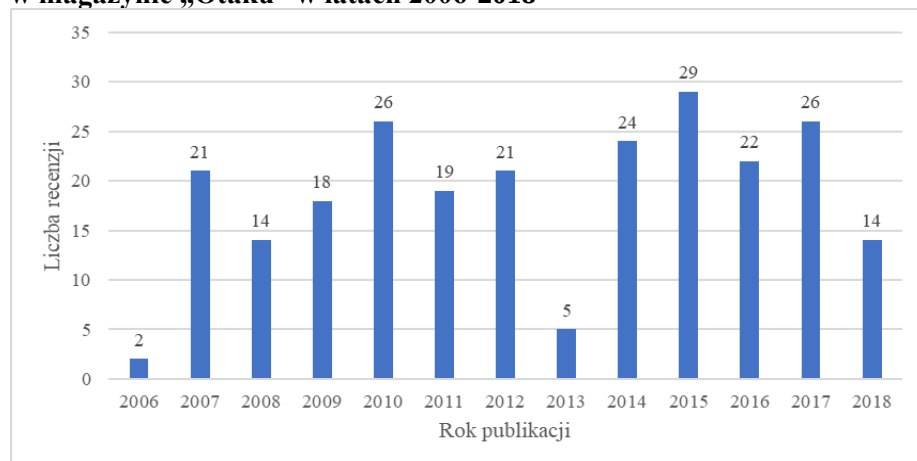
- *shōnen* (jap. 少年漫画) – dla chłopców;
- *shōjo* (jap. 少女漫画) – dla dziewcząt;
- *seinen* (jap. 青年漫画) – dla młodych mężczyzn;
- *josei* (jap. 女性漫画) – dla młodych kobiet.

Hipoteza 2: W magazynie „Otaku” przeważają recenzje gatunków rozrywkowych (komediowych, w nurcie akcji) i romantyczno-erotycznych.

Hipoteza 3: Dla redakcji „Otaku” jakość treściowa i wizualna mangi ma pierwszorzędne znaczenie.

Na koniec – na podstawie przeprowadzonej analizy zawartości mediów – dokonano syntezy i wyciągnięto odpowiednie wnioski na temat recepcji mangi.

Tab. 1. Liczba analizowanych recenzji publikacji mangi w danym roku w magazynie „Otaku” w latach 2006-2018



Źródło: Opracowanie własne

„Otaku” ukazywał się z różną częstotliwością, przeważnie jako dwumiesięcznik. Na załączonym wykresie (tab. 1) przedstawiono statystyczne zestawienie analizowanych recenzji w układzie chronologicznym za każdy rok. Największa liczba opublikowanych recenzji przypada na lata 2007, 2010 i 2015. Ich niska liczba w 2006 i 2013 roku jest spowodowana nie tyle mniejszą ilością recenzji, co niedostępnością całych numerów „Otaku” w Bibliotece Narodowej. Niewielka liczba analizowanych recenzji w 2018 roku wynika z faktu, iż w ciągu tego roku ukazały się zaledwie dwa numery magazynu. W pierwszych latach istnienia periodyku badaniami objęto recenzje zarówno mangi, jak i anime z uwagi na to, że granica między nimi nie była wyraźnie zaznaczona; autorzy niejednokrotnie nawiązywali do obu tych mediów, porównując je i punktując ich mocne i słabe strony. Z kolei w ostatnim, sześćdziesiątym szóstym numerze, z dziewięciu recenzji, tylko jedna nie była recenzją mangi – dotyczyła polskiego komiksu *Hito i Wieczny Tulacz: Wietnam*¹³.

3. Polscy czytelnicy mangi

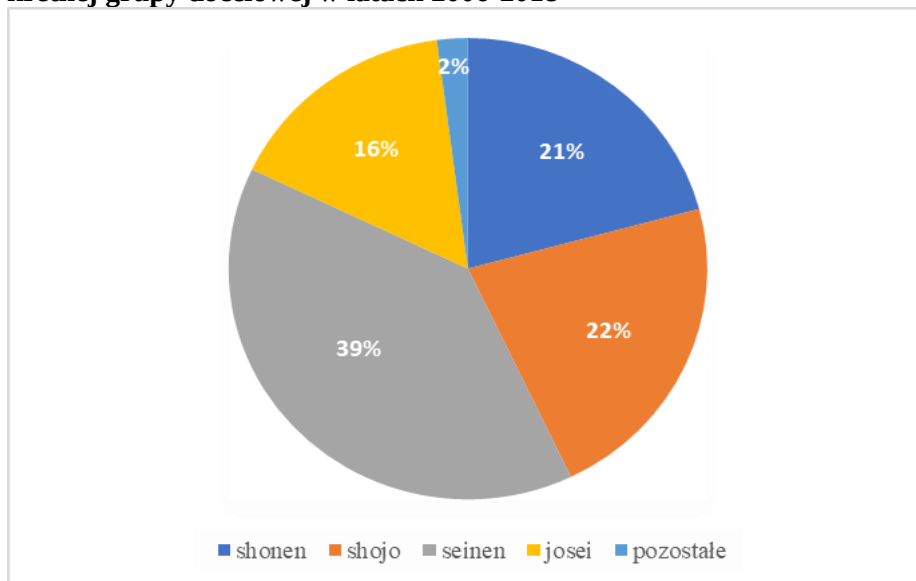
Niniejszy paragraf skupia się na recepcji mangi na łamach magazynu „Otaku” w oparciu o grupy docelowe. Tym samym zostanie udzielona odpowiedź na pytanie, jakie grupy czytelników w Polsce najbardziej interesowały się mangą? Pod uwagę zostanie wzięty przede wszystkim wiek i płeć czytelników.

Poniższy wykres przedstawia udział mangi skierowanej do konkretnej grupy czytelniczej pod względem płci i wieku: dla chłopców (*shōnen*), dziewcząt (*shōjo*), mężczyzn (*seinen*) i kobiet (*josei*), a także tytułów o niejednoznacznej grupie docelowej, które zostały zrecenzowane w „Otaku”. W czasopiśmie informacje o kategorii wiekowej danej mangi nie są często podawane *explicitie*; zostały zidentyfikowane 24 razy: 7 dla *shōnenów*, 4 dla mang *shōjo*, 10 razy dla *seinenów* i 3 dla tytułów *josei*. Z tego względu, by przyporządkować konkretną mangę do konkretnej grupy wiekowej posłużono się w badaniu nie tylko samym magazynem „Otaku”, ale również innymi źródłami. Były to: strony wydawnictw, baza danych działu Tanuki-Manga w czasopiśmie elektronicznym Tanuki.pl, a także polskojęzyczna i anglojęzyczna Wikipedia.

Przeważającą część recenzji w „Otaku” stanowią recenzje *seinenów* – w liczbie 93, stanowiąc prawie 40% wszystkich recenzji. Kolejne dwie grupy, mające bardzo podobną ilość to *shōjo* (22%) i *shōnen* (21%), z kolejno 53 i 50 recenzjami. Najmniej recenzji otrzymały pozycje *josei*, w liczbie 38, a więc 16%.

¹³ Vanitachi, *Lew, walkiria i wychodzenie z szafy*, „Otaku” 2018 (2), s. 30-32.

Tab. 2. Procent tytułów recenzowanych w „Otaku” należących do konkretnej grupy docelowej w latach 2006-2018



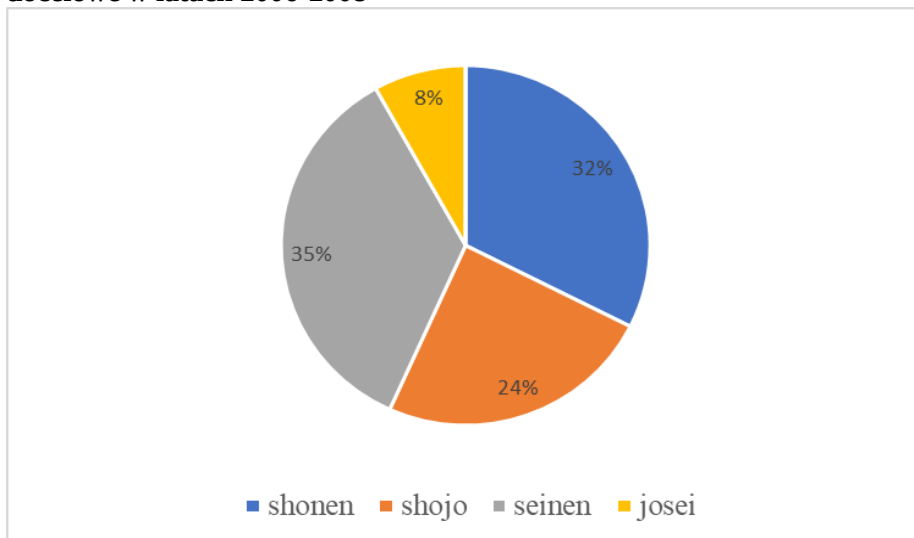
Źródło: Opracowanie własne

Recenzji mang o niezdefiniowanej grupie docelowej, na wykresie przedstawionych pod nazwą *pozostałe*, wykazano cztery. Pierwszym takim tytułem jest *Afghanis-tan* – jednotomowe wydanie *yonkom*¹⁴, które ze względu na swoją komediową naturę trudno przyporządkować do konkretnej grupy odbiorców; drugim przypadkiem jest *Manga Melech*, czyli mangowa adaptacja Biblii; trzecim – *StarCraft: Frontline*, czyli seria mang z uniwersum *StarCrafta*, wydana oryginalnie w języku angielskim i rysowana przez różnych artystów, w tym pochodzenia japońskiego; czwartą mangą zaś *Japonia widziana oczyma 20 autorów* – przypadek zbliżony do antologicznej mangi z uniwersum *StarCrafta*, ponieważ każda historia zawarta w tomie pochodzi spod pióra innego mangaki, ma inny gatunek i przeznaczona jest dla nieco różnych odbiorców.

Różnice w proporcjach między konkretnymi grupami odbiorców w poszczególnych latach obrazują następujące wykresy:

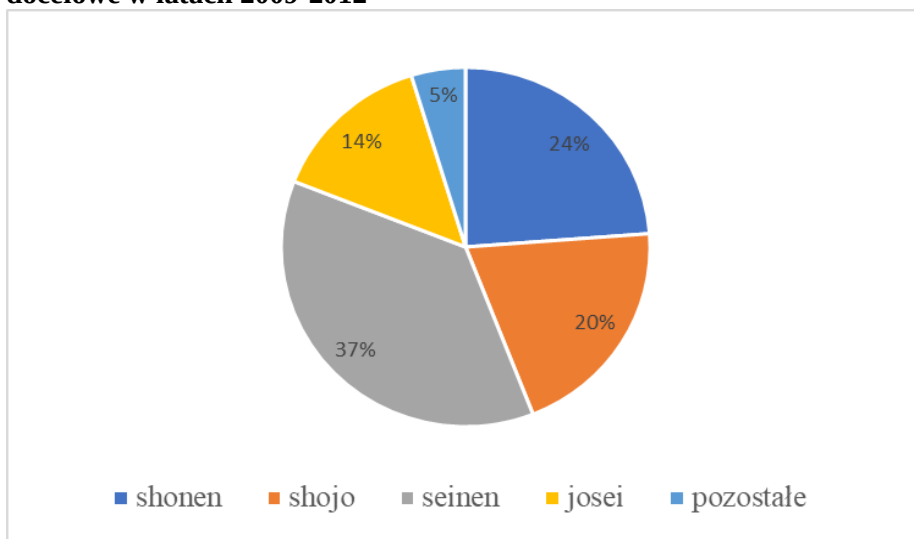
¹⁴ *Yonkoma*, 4-koma – krótka, czteropanelowa manga wykorzystująca klasyczną japońską strukturę narracyjną *kishōtenketsu* (wstęp, rozwinięcie, punkt kulminacyjny, zakończenie); b.a., *Yonkoma*, słowniczek Tanuki, <https://tanuki.pl/slownik/haslo/yonkoma> (dostęp: 24 sierpnia 2025).

Tab. 3. Udział tytułów recenzowanych w „Otaku” w podziale na grupy docelowe w latach 2006-2008



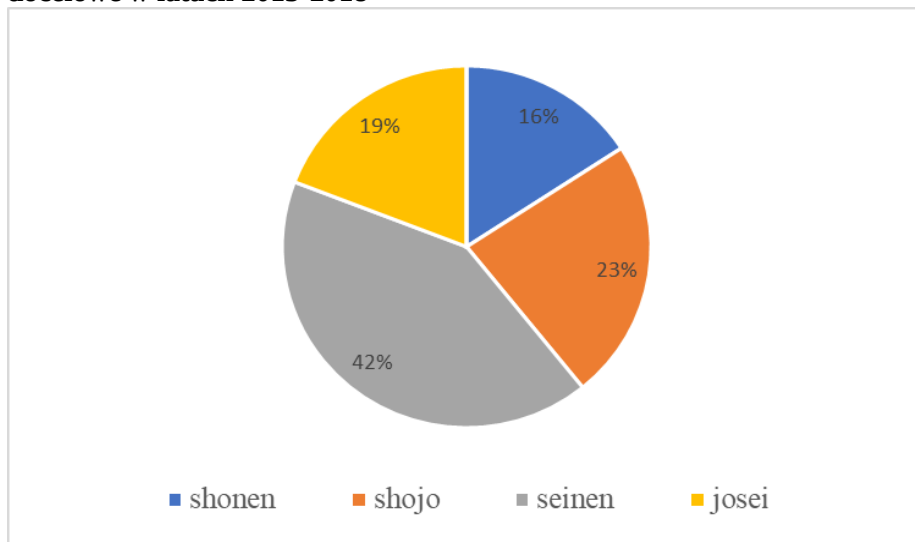
Źródło: Opracowanie własne

Tab. 4. Udział tytułów recenzowanych w „Otaku” w podziale na grupy docelowe w latach 2009-2012



Źródło: Opracowanie własne

Tab. 5. Udział tytułów recenzowanych w „Otaku” w podziale na grupy docelowe w latach 2013-2018



Źródło: Opracowanie własne

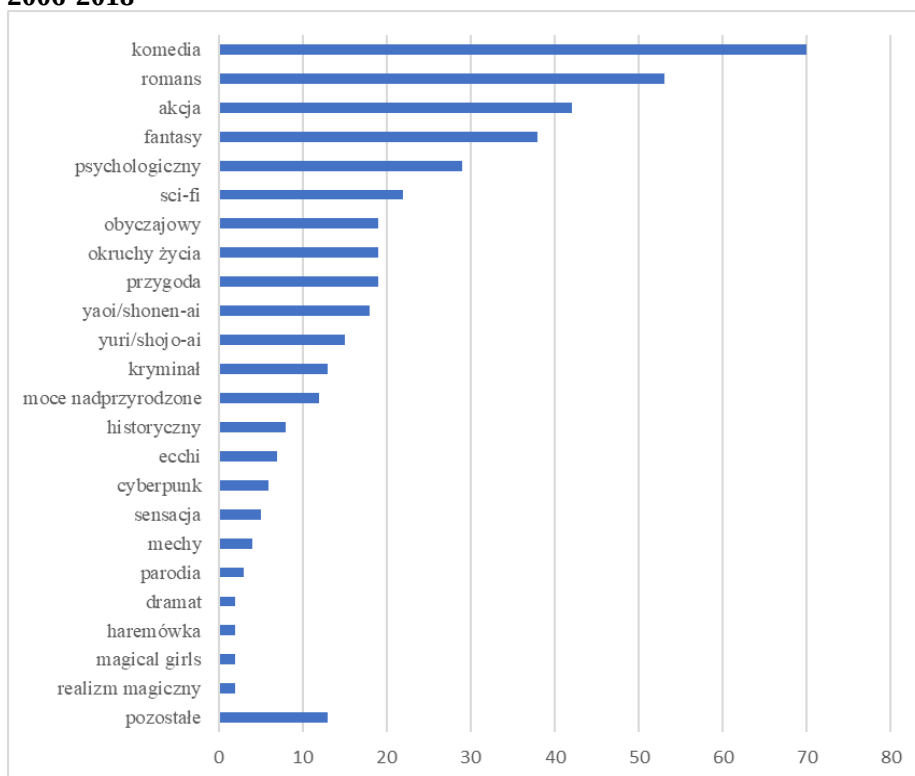
Z owych wykresów wynika, iż następowała stopniowa zmiana proporcji między występującymi grupami docelowymi. Coraz więcej uwagi było poświęcanej tytułom dla bardziej dojrzałych odbiorców, choć nawet w pierwszych latach największą popularnością wśród recenzentów cieszyły się *seineny* (tab. 2). Wzrost ten odbywał się kosztem mang *shōnen*, których liczba spadła aż o 16 punktów procentowych (tab. 3-5). Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy mogą być preferencje redaktorów. Innym możliwym wytłumaczeniem tego zjawiska może być chęć dotarcia do głównej grupy czytelników „Otaku”. Choć periodyk ten można określić jako „dla wszystkich”, należy pamiętać, że w pewnym sensie przejął schedę po kultowym „Kawaii”, którego czytelnicy byli już dojrzałi. Natomiast ci nowi, którzy pierwszy raz sięgali po magazyn o tematyce mangi i anime, zwyczajnie dojrżeli wraz z samym „Otaku”, z czasem preferując bardziej ambitne tytuły.

Na wykresach zauważalna jest dysproporcja pomiędzy ilością recenzji serii skierowanych do mężczyzn (chłopców) i do kobiet (dziewcząt). Przyczyną tego mogą być preferencje recenzentów, a także możliwa dysproporcja czytelników i czytelniczek „Otaku” i wynikające z niej dobieranie kontentu.

4. Treść, tematy i gatunki mangi

Mangę można kategoryzować m.in. na podstawie podziału gatunkowego i tematycznego. W niniejszym paragrafie zostanie przedstawione zainteresowanie polskich czytelników i czytelniczek mangą pod kątem poszczególnych gatunków i tematyki.

Tab. 6. Liczba mang danego gatunku recenzowanych w „Otaku” w latach 2006-2018



Źródło: Opracowanie własne

Na wykresie powyżej zaprezentowano, ile tytułów danego gatunku zrecenzowano w magazynie „Otaku”. Spis wszystkich gatunków został opracowany na podstawie informacji zawartych w samym czasopiśmie, w tabelkach z podstawowymi danymi na temat recenzowanych serii. Wzięto również pod uwagę wszystkie podane w recenzji gatunki, gdzie najmniejszą liczbą podanych symultanicznie gatunków był tylko jeden, a największą pięć. Ponadto część bardziej konkretnych gatunków, jakie zostały podane w „Otaku”, np. komedia romantyczna, została odpowiednio podzielona na komedię i romans

dla ułatwienia zebrania danych statystycznych. Dla lat 2006–2008, kiedy owe tabelki nie były jeszcze w użyciu, wykorzystano dane z innych źródeł: stron wydawnictw, bazy danych działu Tanuki-Manga w czasopiśmie elektronicznym Tanuki.pl, oraz polskojęzycznej i anglojęzycznej Wikipedii i własnych obserwacji, jeśli zaszła taka konieczność.

Analiza gatunkowa wskazuje, iż trzema najczęściej pojawiającymi się gatunkami są: komedia (70 pozycji), romans (53 pozycje) i akcja (42 pozycje). Wśród tych gatunków, należy wyróżnić kilka charakterystycznych dla mangi i anime. Są to: *ecchi*, haremówka, mechy i *magical girl*. Pojęcie *ecchi* jest eufemizmem używanym na oznaczenie treści erotycznych, skierowanych do dorosłych mężczyzn, w których bohaterkami są atrakcyjne kobiety (w języku japońskim określane jako *bishōjo*)¹⁵. Joanna Rudnik zwraca uwagę, iż fabuła wielu mang *ecchi* ma charakter komedii haremowych, gdzie główny bohater znajduje zainteresowanie kilku postaci kobiecych (stąd określenie harem)¹⁶. Haremówki jednak nie muszą mieć zabarwienia erotycznego – podstawa jest fakt, że głównemu bohaterowi towarzyszy kilka postaci damskich. Odwrotny układ prezentuje tzw. *reverse harem*, gdzie główna bohaterka otoczona jest grupą zainteresowanych nią mężczyzn¹⁷. *Mecha* to z kolei podgatunek science-fiction charakteryzujący się obecnością wielkich robotów zwanych *mechami*¹⁸. Do najpopularniejszych serii *mecha* zaliczają się *Mobile Suit Gundam* i *Neon Genesis Evangelion*. Z kolei *magical girl*, po japońsku znane jako *maho shōjo* to charakterystyczny dla mang *shōjo* gatunek, w którym głównymi bohaterkami są wojowniczkami walczące ze złem z pomocą swoich magicznych zdolności¹⁹. Doskonałym przykładem mangi *magical girl* może być wcześniej wspomniana *Czarodziejka z Księżycy*.

¹⁵ T. Burdzik, *Hentai – erotyka z mangi i anime*, „Kultura i Edukacja” 2014 (3), s. 348.

¹⁶ J. Rudnik, *Animowane soft porno z Japonii. Jak przedstawione są kobiece postacie w ecchi?*, s. 4, https://www.researchgate.net/profile/Joanna-Mientus/publication/369551075_Animowane_soft_porno_z_Japonii_Jak_předstawione_są_kobiece_postacie_w_ecchi/links/6421b6c792cfd54f84331ffd/Animowane-soft-porno-z-Japonii-Jak-předstawione-sa-kobiece-postacie-w-ecchi.pdf (dostęp: 14 sierpnia 2025).

¹⁷ b.a., *Harem*, słownikzek Tanuki, <https://tanuki.pl/slownik/haslo/harem> (dostęp: 14 sierpnia 2025).

¹⁸ b.a., *Mech*, słownikzek Tanuki <https://tanuki.pl/slownik/haslo/mech> (dostęp: 14 sierpnia 2025).

¹⁹ K. Żarnowska, *Magical girls: dziewczęta ratują świat, czyli o japońskich superbohaterkach*, w: *Superbohater – mitologia współczesności? Materiały z konferencji naukowej 19-20 maja 2012*, red. M. Błaszowska, M. Godawa, K. Kleczkowska, A. Kuchta, P. Pawlak, M. Wąsowicz, Kraków 2012, s. 53.

W kategorii „pozostałe” umieszczono 12 gatunków. W kolejności alfabetycznej są to: adaptacja Biblii, *chanbara*, *dansei*, filozoficzny, *hentai*, *isekai*, *militaria*, *political fiction*, rodzajowy, *slashable*, *ukiyo-e*, zaświaty. Wyraz *chanbara* oznacza walkę na miecze²⁰. Nazwa tego gatunku odnosi się przede wszystkim do filmów o samurajach; jednak spotykana jest również jako określenie mang o tej tematyce. *Dansei* oznacza w japońskim mężczyznę²¹, co sugeruje, iż manga tego gatunku jest skierowana przede wszystkim do mężczyzn. *Isekai* to kolejny gatunek charakterystyczny dla japońskich produkcji. Jest to w zasadzie podgatunek fantasy, w którym główny bohater zostaje przeniesiony do innego, równoległego świata²². *Slashable* natomiast odwołuje się do tytułów, w których relacja dwóch postaci tej samej płci mogłaby łatwo zmienić się w romans, stanowiąc tym samym źródło inspiracji dla pisarzy *fanfików* i innych internetowych dzieł literackich²³. Na oddzielne wymienienie zasługuje *hentai* – dosłownie oznaczające „zboczeńca”, „dewianta”. Choć w Kraju Kwitnącej Wiśni popularniejsze są inne terminy, np. *eromanga*, na Zachodzie mianem *hentai* określa się wszystkie mangi i anime z treściami pornograficznymi²⁴. W recenzowanych w „Otaku” mangach pojawiają się również mangi o zabarwieniu homoseksualnym. Gatunkami, które tego dotyczą są *yaoi* i *shōnen-ai*, ukazujące historię związku dwóch mężczyzn oraz *yuri* i *shōjo-ai*, których fabuła skupia się na miłości lesbijskiej²⁵. Zasadniczą różnicą między *yaoi* i *yuri* a *shōnen-ai* i *shōjo-ai* jest sposób ukazania relacji partnerskich, przy czym w pierwszych dwóch przybierają one formę erotyczną, podczas gdy w dwóch kolejnych, bardziej aluzyjną²⁶. Recenzji w czasopiśmie „Otaku” doczekały się łącznie 23 tytuły, 13 *yaoi*, tyle samo *yuri*, 5 *shōnen-ai* i 2 *shōjo-ai*.

Autorami recenzji wyżej wymienionych gatunków byli przede wszystkim: Krzysztof Wojdyło, pseudonim Grisznak (preferujący serie *yuri*) i Anna Maria

²⁰ K. Loska, *Poetyka filmu japońskiego*, Tom 1, Kraków 2009, s. 125.

²¹ b.a., *Dansei*, słownik jisho.org, <https://jisho.org/search/dansei> (dostęp: 12 sierpnia 2025).

²² b.a., *Isekai*, słowniczek Tanuki, <https://tanuki.pl/slownik/haslo/isekai> (dostęp: 12 sierpnia 2025).

²³ b.a., *Slash*, słowniczek Tanuki, <https://tanuki.pl/slownik/haslo/slash> (dostęp: 12 sierpnia 2025).

²⁴ T. Burdzik, *Hentai – erotyka z mangi i anime*, „Kultura i Edukacja” 2014 (3), s. 344.

²⁵ M. Ostrowska, *Problemy rynku mangi w Polsce*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne” 2013 (6/10), s. 75-76, <http://wydawnictwoumk.pl/czasopisma/index.php/TSB/article/view/886> (dostęp: 20 sierpnia 2025).

²⁶ T. Burdzik, *Hentai – erotyka z mangi i anime*, „Kultura i Edukacja” 2014 (3), s. 349-350.

Sutkowska, pseudonim Vanitachi (specjalizująca się w *yaoi*). Krzysztof Wojdyło w swoich recenzjach podkreślał pewnego rodzaju nostalgię młodych polskich czytelników za mangami o nieskomplikowanej i chwytiliwej fabule, i jednocześnie niechęć do serii bardziej dojrzałych i ambitnych. W serii *Locke Superczłowiek*, jednej z pierwszych mang wydanych w Polsce, zarzucił zbyt skomplikowaną i pozbawioną humoru fabułę. Jego zdaniem młody fan mangi nie jest zainteresowany staromodnymi, zbyt poważnymi treściami²⁷. Podobnie skrytykował mangę *Suppli*, w której poruszana jest problematyka pracoholizmu. Zdaniem oceniającego taka treść jest zbyt poważna dla nastolatków, zaś dorosłych nie pociągnie z powodu braku tematu „(...) przemocy czy seksu”. Jak zauważył: „Nie ma tu ani jednego, ani drugiego”²⁸.

Recenzenci paralelnie źle oceniali zbyt poważną fabułę, co jej naiwność. Ta ostatnia stała się powodem krytyki recenzenta podpisującego się Metz w odniesieniu do *Króla wilków* autorstwa Buronsona i Kentarō Miury²⁹. Podobną opinię wyraziła w recenzji *Monstera* Naokiego Urasawy Anna Maria Sutkowska, która zarzuciła *Monsterowi* epatowanie morderstwami i brak głębszego przesłania; postawiła filozoficzne pytanie o źródło zła – *unde malum*³⁰. Nie mniej krytyczna była Sutkowska wobec mangi zatytułowanej *Japan*, duetu Miura – Buronson. Redaktorka „Otaku” skrytykowała obecność nadmiernie „łopatologicznych” argumentów proekologicznych³¹. Z kolei manga napisana i zilustrowana przez Kentarō Miurę, zatytułowana *Berserk*, uzyskała entuzjastyczną ocenę od Filipa Różanka, którego zdaniem, pod powierzchnią ogromnej ilości brutalnej akcji i „mordobicia” kryje się interesujące podłoże filozoficzne związane z określonym przesłaniem sag nordyckich i greckich tragedii; docenił także atrakcyjność treści i formy mangi³².

5. Język wizualny: rysunek i styl mangi

Feliks Zdarzyński w swojej recenzji *Dyni z majonezem* autorstwa Kiriko Nananan zadał celne pytanie: „Jak rysunek wpływa na odbiór całości komiksu?”³³. Podobne pytania zadawali sobie inni recenzenci „Otaku”. Czy kreska ilustracji ułatwia, czy utrudnia czytanie? Czy pogłębia immersję, czy sprawia, że historia staje się płytka i trudna do uwierzenia w nią? Czy pasuje do konwencji gatunku?

²⁷ K. Wojdyło, *Kosmiczny superheros*, „Otaku” 2010 (4), s. 18-19.

²⁸ K. Wojdyło, *Pracoholizm ponad wszystko*, „Otaku” 2007 (6), s. 32-33.

²⁹ Metz, *Mieszając w kotle historii*, „Otaku” 2010 (2), s. 30-31.

³⁰ Vanitachi, *Piękna, bo bestia?*, „Otaku” 2014 (3), s. 34-36.

³¹ Vanitachi, *Japonia powinna zostać zniszczona*, „Otaku” 2010 (5), s. 35-37.

³² F. Różanek, *Kroniki Czarnego Szermierza*, „Otaku” 2015 (1), s. 22-24.

³³ F. Zdarzyński, *Przepis na życie*, „Otaku” 2009 (2), s. 22-23.

Redaktorzy recenzji w „Otaku” stronie wizualnej mangi poświęcili mniej uwagi niż treściowej, zazwyczaj ograniczając się do jednego, rzadziej dwóch zdawkowych akapitów w swoich recenzjach. Zazwyczaj ocenie warstwy graficznej służy krótka notka w „plusach i minusach” w latach 2009-2012 lub ocena od 1 do 10 w późniejszych numerach. Recenzenci zwracali uwagę na takie elementy graficzne, jak charakterystyka i dukt kreski, dynamikę czy ekspresję; kładli szczególnie nacisk na graficzną kreację postaci, szczególność tła, kadrowanie czy estetyka, w jakiej została narysowana seria.

Przykładem, który obrazuje, jak redakcja „Otaku” patrzyła na kwestię kreowania wizualnego postaci, jest recenzja mangi *Bleach*, zamieszczona w numerze z listopada 2011 roku. Jej autor, Krzysztof Wojdyło (ps. Grisznak), zwrócił uwagę na graficzną różnorodność głównej obsady mangi, osiągniętą pomimo ograniczonej palety barw. Stwierdził, że część ze zwizualizowanych postaci, przede wszystkim protagonista Ichigo, ma fryzury wyglądające, jakby były wycięte z blachy. Tłumaczy to jako zamierzony zabieg artystyczny, ułatwiający przedstawienie dynamicznych scen walki, w których rysowanie dokładnych, realistycznie zachowujących się włosów nie tylko byłoby pracochłonne, ale dodatkowo zacierałoby główny sens graficznego przekazu³⁴.

Warto na marginesie zauważyć, że jednym z najbardziej spotykanych stylów mangi jest tzw. superdeformacja, znana również pod skrótem SD lub japońskim określeniem *chibi*³⁵. Jest to zabieg charakterystyczny przede wszystkim dla serii komediowych, ale jest też obecny w swobodniejszych, bardziej humorystycznych momentach wielu poważniejszych tytułów. Jednym z przykładów zwrócenia uwagi na styl SD jest wzmianka o krótkim komiksie, jaki autorki mangi *Miyuki-chan in Wonderland* zamieściły na samym jej końcu. Jak zauważa Krzysztof Wojdyło, służył on wyśmianiu ich własnych wyborów dokonanych przy kreacji wyglądu postaci: „[...] wybrały szkolny mundurek, gdyż podczas skakania i biegania łatwo pokazuje on więcej niż powinien”³⁶. Na częstsze niż zwykle zastosowanie superdeformacji w tytule grupy CLAMP uwagę zwróciła Hoka-no w omawianej przez siebie serii *Wish*, pisząc: „[...] mamy tu całe zatrzęsienie SD-czków (które zazwyczaj kończą mangi Clampa, a nie wędrują po większości stron”³⁷.

Według recenzentów „Otaku” dobra kreska nie musi być z założenia „ładna”. Jednym gatunków mangi, który wyróżnia się niepokojącym, wręcz odra-

³⁴ K. Wojdyło, *Mangowy wybielacz*, „Otaku” 2011 (7), s. 24-27.

³⁵ b.a., Super-deformed, słowniczek Tanuki, <https://tanuki.pl/slownik/haslo/super-deformed> (dostęp: 25 sierpnia 2025).

³⁶ K. Wojdyło, *Alicja w krainie macania*, „Otaku” 2008 (2), s. 28-30.

³⁷ Hoka-no, *Życzenie, którego nie da się spełnić samemu...*, „Otaku” 2008 (4), s. 22-23.

żającym przedstawieniem świata, jest horror, w którym brzydota i karykaturowa groteska potęgują wrażenia z odbioru. Zwrócił na to uwagę recenzent podpisany jako Metz, opisując w następujący sposób jedno ze sztandarowych dzieł tego gatunku – *Uzumaki* spod pióra Junjiego Ito: „[Dzieło to] jest tak paskudne, że po zakończeniu lektury miałem lekkie mdłości. Zabrzmiało to niepochwlebnie, ale to jak najbardziej komplement. [...] Design postaci jest stosunkowo prosty, dzięki czemu doskonale widać zachodzące w nich zmiany. U chorych pojawia się nieobecny wyraz twarzy, a w podkrążonych oczach widać obłęd”³⁸. W swoim końcowym werdykcie Metz pochwalił mangakę za świetne oddanie kreską przygnębiającej, niepokojącej atmosfery. Recenzent Filip Różanek pochwalił także dobry, dynamiczny rysunek brutalnych scen pojedynków w kultowym *Berserku* autorstwa Kentarō Miury, którego stylizyka zawiera w sobie pewne cechy horroru (il. 1)³⁹.

Jednym z zarzutów, jakie w „Otaku” często padają wobec mang *shōjo*, jest częsta obecność jednolicie białego tła. Po raz pierwszy uwagę na to zwrócił Krzysztof Wojdyło, pisząc w recenzji *Shiroi Heya no Futari*: „Tła są wyraźnie zaznaczone, zaś bogate wnętrza szkoły sprawiają, że nie mamy tu zbyt często do czynienia z białymi plamami w drugim panie, tak typowymi dla wielu mang *shōjo*”⁴⁰, pochwalił ją na tle innych podobnych jej pozycji. Swoją opinię podtrzymał w wydanej kilka miesięcy później recenzji mangi *Love my Life*, gdzie zwrócił uwagę na oszczędność w tłach Ebine Yamaji. Oceniał jednak, iż wpisują się one do ogólnej stylistyki – prostej i dość realistycznej, stojącej w kontraście do znanej z przepychu estetyki *shōjo* mangi⁴¹. Temat białego tła w mangach *shōjo* pojawia się w wielu innych recenzjach, nie tylko ze strony Krzysztofa Wojdyły. Przykładowo, znikomą ilość jednolitego tła w mandze „Mars” Iza Górska (ps. Shizuku) uznała za szczególny plus w przypadku serii *shōjo*⁴².

Autorzy recenzji nierzadko zauważają pokoleniowe różnice w stylistyce między mangą współczesną, a tą sprzed kilku dekad. Krzysztof Wojdyło w związku z tym pisał o *Shiroi Heya no Futari*:

Rysunek, z jakim mamy do czynienia w tej mandze, jest bez wątpienia staroświecki. Nie nazwałbym go jednak w żadnym wypadku brzydkim lub niedopracowanym. [...] Treść jest poważna, więc o wstawkach SD

³⁸ Metz, *Zakrecona, zakrecona*, „Otaku” 2012 (1), s. 38-39.

³⁹ Metz, *Mieszając w kotle historii*, „Otaku” 2010 (2), s. 30-31.

⁴⁰ K. Wojdyło, *Dramat w białym pokoju*, „Otaku” 2007 (1), s. 23-24.

⁴¹ K. Wojdyło, „Och, życie, kocham cię nad życie...”, „Otaku” 2007 (3), s. 30-31.

⁴² I. Górska, *Miłość pod opieką Marsa, czyli shōjo też potrafi*, „Otaku” 2009 (2), s. 16-19.

możecie zapomnieć. Wygląd postaci jest typowy dla tamtej epoki, ale ma to, przynajmniej moim zdaniem, swój urok⁴³.

Ten sam recenzent przedstawił nieco mniej przychylną opinię na temat kreski w *Maya's Funeral Procession*. W tej recenzji, napisanej dwa lata później, porównał on oba tytuły. Zwrócił m.in. uwagę na uderzające podobieństwo głównych bohaterek. Recenzji towarzyszy 5 stron mangi, wyróżniających się stosunkowo prostymi tłami, będącymi według Wojdyły normą dla mang z gatunku *yuri*⁴⁴.

W wielu tytułach mangi dla dorosłych odbiorców pojawia się temat nagości. Co do zasady, w mangach intymne części ciał kobiet i mężczyzn są zazwyczaj ukrywane, jednak niektóre z nich epatują obsceniczną nagością. Recenzent określający siebie pseudonimem Mimizu zarzucił nadmiar „golizny” w nasączonym erotyką kryminale *Crying Freeman*, autorstwa Kazuo Koike i Ryoichiego Ikegami. Wiele scen określił wręcz mianem „obrzydlivych” i zwyczajnie niepotrzebnych. Tym bardziej, iż genitalia były – jak się wyraził – „zastępowane przez białe plamy – sugerujące, że japoński penis potrafi odbijać światło niczym dobrej jakości blenda”⁴⁵. Natomiast pozytywnie do ilustracji z nagością odniosła się Anna Maria Sutkowska w mandze *Opowieść panny młodej*. Jak zauważyła autorka recenzji, nagość jest ukazana subtelnie i naturalnie, adekwatnie do fabuły; bliżej ilustracjom do zmysłowego aktu niż nachalnej erotyki.

Inaczej się rzecz ma z programową erotyką serwowaną przez mangę *ecchi*, w której nagość jest wręcz podstawowym elementem wyrazu? Jednym z takich tytułów recenzowanych na łamach „Otaku” był *Monster Musume*. Recenzent, Krzysztof Wojdyło, zwracając uwagę, iż w *ecchi* chodzi przede wszystkim o atrakcję dla oka czytelników, chwalił serię za zaprezentowaną w niej nagość, zwłaszcza w porównaniu do starszych mang tego gatunku oraz za zachowanie pewnych granic pozwalających nie czynić z *Monster Musume* kolejnego *hentai*⁴⁶.

Ascetyczne tła, ograniczenie rastrów i czerni do amplifikującego wydźwięk scen minimum i przedstawienie fizjonomii bliskiej realizmowi często było na łamach „Otaku” bardziej dowartościowywane niż „przesłodzone dziewczynki” z wielkimi oczami i *horror vacui* w tle. Taki jest wydźwięk m.in. recenzji *Dyni z majonezem*⁴⁷ i bardzo podobnie została oceniona prawie dziesięć lat później *Pietà* Nanae Haruno, osadzona w tej samej konwencji *yuri*⁴⁸.

⁴³ K. Wojdyło, *Dramat w białym pokoju*, „Otaku” 2007 (1), s. 23-24.

⁴⁴ K. Wojdyło, *Koszmar minionego lata*, „Otaku” 2009 (1), s. 20-21.

⁴⁵ Mimizu, *Niezwykłe przygody mazgaja na swobodzie*, „Otaku” 2010 (2), s. 14-15.

⁴⁶ K. Wojdyło, *Codziennosc z potworzycami*, „Otaku” 2016 (2), s. 32-35.

⁴⁷ F. Zdarzyński, *Przepis na życie*, „Otaku” 2009 (2), s. 22-23.

⁴⁸ Vanitachi, *Dama z jednorożcem*, „Otaku” 2018 (2), s. 21-23.

Problemem podnoszonym w niektórych recenzjach jest korelacja treści mangi i towarzyszących jej ilustracji. Jedną z mang, w której – zdaniem Jakuba Koleckiego – warstwa wizualna nie odpowiada treściowej, jest *Enigma*. Recenzent pochwalił autora za napisanie dobrze zaplanowanej fabuły, której zwroty akcji nie są z góry przewidziane. W swoim tekście zwrócił jednak uwagę na swoisty dysonans poznawczy, jakiego doznał w trakcie czytania. W jego odczuciu treści mangi nie odpowiada kreska, którą określił mianem „pastelowo-mangowej”, „infantylnej” i „bardzo wydumanej”, która odpycha czytelnika i nie pasuje do przedstawionej historii⁴⁹. Natomiast Anna Maria Sutkowska pozytywnie odniosła się do mangi Naokiego Urasawy, *Pluto*, będącej adaptacją jednego z wątków *Astro Boya* Osamu Tezuki. Zwróciła uwagę na kreatywne kadrowanie i jednocześnie głębokie przesłanie, jakie zostało zawarte w opowiadanej historii⁵⁰. Natomiast niepochlebnie wyraziła się o okładce. Innym, powtarzającym się elementem krytycznych recenzji mang Naokiego Urasawy jest wizualizacja postaci. Wymieniając wady *Pluto* Sutkowska odnosi się do pewnych utartych schematów odnoszących się do mangi: „Dawno wyrosłam z przekonania, że manga to przysłowiowe wielkie oczy, ale alternatywa w postaci wielkich nosów niezupełnie mi odpowiada”⁵¹. W napisanej trzy lata później recenzji *Monstera* nieco szczegółowiej przedstawiła swoje stanowisko, dostrzegając pewne zalety kreski Urasawy. Mianowicie, projekty postaci tym razem oceniła jako odważne, pomysłowe, wyraźnie scharakteryzowane (zahaczające wręcz o karykaturę), gdzie poszczególni bohaterowie są trudni do pomylenia. Tylko jedna postać nie przypadła jej do gustu pod względem przedstawienia na kartach komiksu. Główny antagonistą całej serii, Johan Liebert, nie został według Sutkowskiej narysowany wystarczająco „przystojnie” i „charyzmatycznie” względem tego, jak był widziany oczyma innych postaci⁵². Z kolei w mandze zatytułowanej *Yotsuba!* zwróciła uwagę na to, iż tytułowa bohaterka ze względu na bardzo uproszczoną anatomię nie pasuje do reszty postaci. Nie jest to jednak w oczach recenzentki mankament, wręcz przeciwnie – taka graficzna charakterystyka Yotsuby dobrze wpasowuje się w prostą, sielankową narrację⁵³.

⁴⁹ J. Kolecki, *Igrzyska przetrwania*, „Otaku” 2012 (5), s. 20–21.

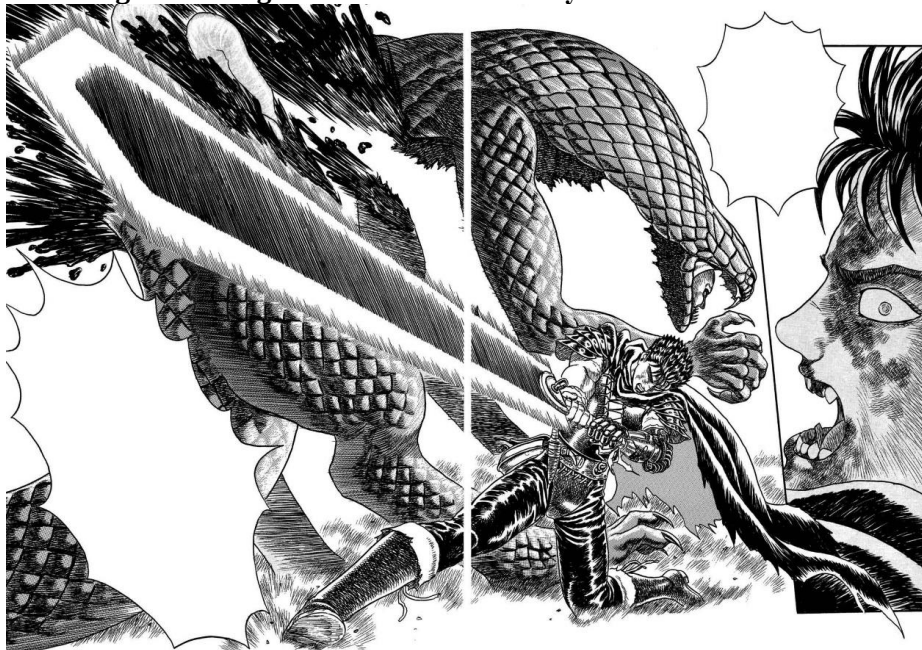
⁵⁰ Vanitachi, *Tezuka nie umiera!*, „Otaku” 2011 (4), s. 24–25.

⁵¹ Tamże.

⁵² Tejże, *Piękna, bo bestia?*, „Otaku” 2014 (3), s. 34–36.

⁵³ Tejże, *Życie! Jest! Piękne!*, „Otaku” 2018 (2), s. 33–35.

II. 1. Fragment mangi *Berserk* Kentarō Miury.



Źródło: K. Miura, *Berserk*, tłum. P. Dybala, t. 1, Mierzyn 2014, s. 84-85.

Częścią warstwy wizualnej jest również oprawa edytorska zeszytu/numeru, w tym okładka i jakość druku, a nawet adaptacja mangi na potrzeby polskiej edycji (wlicza się w to np. wymazywanie japońskich słów i onomatopei oraz zastąpienie ich polskimi). Również na te kwestie redakcja „Otaku” zwracała uwagę, chwając staranne wydania mangi, a krytykując niewykończone artystycznie. Zdaniem Vanitachi polskie wydania mang w przeważającej większości prezentują się lepiej od swoich japońskich pierwowzorów, między innymi ze względu na zastosowanie papieru grubego, białego i lepszej jakości oraz obwolut⁵⁴. Recenzentka Katarzyna „Urd” Burda wyraziła się pochlebnie na temat polskiego wydania *BLAME!* Tsutomu Niheia, które wyszło spod szyldu J.P. Fantastica. Zwróciła szczególną uwagę na decyzję o wydaniu tomów w większym formacie B5 oraz dostępność dwóch wersji – w miękkiej i twardej oprawie. W jej opinii powiększony format szczególnie działał na korzyść tej mangi, gdyż dzięki niemu łatwiej można było docenić kunszt artystyczny autora⁵⁵.

⁵⁴ Vanitachi, *Sto lat młodej parze!*, „Otaku” 2014 (1), s. 30-33.

⁵⁵ Urd, *Marzenie, które pożarło człowieka*, „Otaku” 2018 (1), s. 23-26.

6. Wnioski

W toku przeprowadzonych badań udało się zweryfikować oraz częściowo sfalsyfikować przedstawione w części wstępnej hipotezy badawcze. Pierwsza hipoteza, stanowiąca, że w magazynie „Otaku” dominują recenzje tytułów skierowanych do odbiorców płci męskiej w wieku młodym-dojrzałym (jap. *seinen*, tj. w wieku pomiędzy 18 a 30 lat), potwierdziła się. Badanie wykazało, iż w czasopiśmie „Otaku” najwięcej recenzji dotyczyło serii skierowanych do pokolenia młodych Polaków, bardziej wymagających odbiorców niż nastolatki. Dowiedziono, iż 39% wszystkich recenzji opublikowanych w latach 2006–2018 dotyczyła mang należących właśnie do tej grupy docelowej. Świadectwem tego stały się zarówno prezentowane treści, gatunki, jak i język wizualny. Wykazano również, że zainteresowanie redaktorów „Otaku” mangami przeznaczonymi dla każdej z czterech wymienionych grup docelowych jest zdywersyfikowane. Ujawniono dysproporcję pomiędzy ilością recenzji mang skierowanych do mężczyzn (chłopców) a tych, których odbiorczyniami miały być głównie kobiety (dziewczeta). Próbując wyjaśnić owo zjawisko należy zauważyć, że ich przyczynami mogą być preferencje zarówno wśród recenzentów, jak i czytelników oraz prawdopodobna dysproporcja między odsetkiem mężczyzn i kobiet sięgających po „Otaku”.

Druga hipoteza, zakładająca, iż w magazynie „Otaku” przeważają recenzje mang z gatunków rozrywkowych (komediowych, w nurcie akcji) i romantyczno-erotycznych, w większości się potwierdziła. Badanie dowiodło dominację trzech gatunków: komedia (70 recenzowanych tytułów), romans (53 tytuły) i akcja (42 tytuły). Tymczasem recenzji mang mających *stricte* charakter erotyczny (należących do gatunku *ecchi*) było zaledwie siedem. W toku badań wykazano jednak pewne zainteresowanie redakcji „Otaku” tytułami poruszającymi wątki LGBTQ w kontekście romantycznym i erotycznym. Mangi z gatunków *yaoi* i *yuri*, a także *shōnen-ai* i *shōjo-ai* zostały bowiem recenzowane łącznie 23 razy.

Trzecia ze sformułowanych hipotez, stanowiąca, iż dla redakcji magazynu „Otaku” jakość i wygląd mangi ma pierwszorzędne znaczenie, znalazła częściowe potwierdzenie. W toku przeprowadzonych badań wykazano, że redakcja czasopisma nie stawia warstwy wizualnej recenzowanych mang na pierwszym miejscu; niemniej jej nie ignoruje. Według recenzentów „Otaku” dobra kreska nie musi być z założenia „ładna”. Jednym gatunków mangi, który wyróżnia się niepokojącym, wręcz odrażającym przedstawieniem świata, jest horror, w którym brzydota i karykaturalna groteska potęgują wrażenia z odbioru. Posłużywszy się przykładami języka wizualnego mangi omawianymi w recenzjach, takimi jak: design i ekspresja postaci, złożoność drugiego planu, kadrowanie, dynamika i ogólna estetyka mangi, zaprezentowano stanowi-

sko redaktorów, wedle którego najistotniejszą cechą warstwy wizualnej mangi jest jej spójność z przedstawioną treścią i podejmowaną tematyką, co pozytywnie przekłada się na odbiór całości. Ascetyczne tła, ograniczenie rastrów i czerni do amplifikującego wydźwięk scen minimum i przedstawienie fizjonomii bliskiej realizmowi często było na łamach „Otaku” bardziej dowartościowywane niż „prześludzone dziewczynki” z wielkimi oczami i *horror vacui* w tle. Zwrócono również uwagę na preferencje recenzentów odnośnie aspektów samego wydania mangi: grubości papieru, jakości druku, czy stosowania obwolut i twardej oprawy.

* * *

Magazyn poświęcony mandze „Otaku” można określić jako swoistą „kapsułę czasu”. Zawarte w nim opinie odzwierciedlają, w jaki sposób manga była postrzegana przez jej fanów w Polsce w pierwszych dwóch dekadach XXI wieku, i jakie zmiany zachodziły w jej odbiorze. Podstawowym celem niniejszego opracowania była analiza jej recepcji w Polsce na podstawie recenzji tekstów zawartych w magazynie „Otaku”. Recenzje publikowane na łamach tego najdłużej ukazującego się w Polsce magazynu poświęconego mandze są miarodajne, dobrze uargumentowane i pisane przez znawców. Analiza objęła zasadniczo mangi wydawane w dwóch pierwszych dekadach XXI wieku, tj. w okresie odpowiadającym w przybliżeniu czasowi wydawania magazynu „Otaku” (2006–2018). Był to schyłkowy etap rozkwitu polskiego fandomu, który można powiązać z zakończeniem aktywnej działalności pierwszego pokolenia polskich fanów mangi.

W trakcie badań – oprócz wykorzystania tradycyjnych materiałów źródłowych oraz literatury przedmiotu – zapoznano się z wywiadami z czołowymi działaczami polskiego fandomu, a także – wyjątkowo – z nieformalnymi dokumentami wytwarzanymi przez fanów (np. tzw. fanziny lub informatory konwentowe). Dzięki zastosowanej metodzie analizy zawartości (przede wszystkim tekstów recenzji zamieszczonych w czasopiśmie w różnych latach) udało się udokumentować – ilościowo i jakościowo – w jaki sposób redakторы „Otaku” przytaczają, oceniają i rekomendują ukazującą się na naszym rynku wydawniczym mangę, co w ostatecznym rozrachunku stanowi bezpośrednie przełożenie i odzwierciedlenie jej recepcji w polskim środowisku fanowskim.

Praca została napisana przez fana i jednocześnie twórcę-amatora mangi. Twórcze zaangażowanie w mangę niewątpliwie dodaje zapału i energii do przeprowadzenia badań i napisania pracy. Jednakże rodzi też oczywiste pytanie o ryzyko subiektywności niektórych stanowisk i poglądów. Autor jest świadomy, że w takim położeniu musiał podejść do badania nie z pozycji fana, ale obserwatora maksymalnie zdystansowanego do przedmiotu swoich

badan – stąd przyjęta optyka badawcza, starająca się z zewnątrz opowiedzieć fanowską rzeczywistość. Musiała ona zostać skonfrontowana z nabytymi *a priori* umiejętnościami i poglądami, a nawet stereotypami, by móc chłodno spojrzeć na odbiór mangi w naszym kraju. Niemniej, autor ma nadzieję, że mogąca pojawić się w przedstawionych analizach i ocenach odrobina subiektywizmu nie przesłoni P.T. Czytelnikowi rzetelności przedstawionych wyników badań.

Na zakończenie warto podkreślić, iż spośród różnych typów i rodzajów kultury Dalekiego Wschodu japońska manga stała się jednym z najbardziej rozpoznawalnych symboli kultury azjatyckiej. Do Polski manga wraz z całą japońską popkulturą trafiła w drugiej połowie lat 90. XX wieku wraz z upadkiem PRL-owskiego *ancien régime'u*. Ważną rolę w jej popularyzacji w naszym kraju odegrał serial animowany *Czarodziejka z Księżyca*, oparty na komiksie Naoko Takeuchi. Polska opinia publiczna nie od razu jednak przyjęła mangę z bezwarunkowym zachwytem. Wiązało się to przede wszystkim z ugruntowaną w polskiej świadomości ambiwalentną oceną komiksu jako medium kultury wizualnej oraz ze stereotypowym podejściem do kultury japońskiej, jako egzotycznej, mentalnie niezrozumiałej, a także miejscami obsceniczej. Pomimo tych zastrzeżeń manga zdołała zadomowić się na naszym rynku wydawniczym i zdobyć licznych fanów, dla których stanowi do dziś atrakcyjną alternatywę wobec zbanalizowanej amerykańskiej popkultury.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

- Godwod J., *Wstępniak*, „Otaku” 2008 (2), s. 3.
Godwod J., *Wstępniak*, „Otaku” 2008 (4), s. 3.
Godwod J., *Wstępniak*, „Otaku” 2014 (3), s. 4.
Górska I., *Miłość pod opieką Marsa, czyli shōjo też potrafi*, „Otaku” 2009 (2), s. 16-19.
Hoka-no, *Życzenie, którego nie da się spełnić samemu...*, „Otaku” 2008 (4), s. 22-23.
KołECKI J., *Igrzyska przetrwania*, „Otaku” 2012 (5), s. 20-21.
Metz, *Mieszkając w kotle historii*, „Otaku” 2010 (2), s. 30-31.
Metz, *Zakręcona, zakręcona*, „Otaku” 2012 (1), s. 38-39.
Mimizu, *Hiroszima*, „Otaku” 2007 (1), s. 26-27.
Mimizu, *Niezwykłe przygody mazgaja na swobodzie*, „Otaku” 2010 (2), s. 14-15.
Rózanek K., *Kroniki Czarnego Szermierza*, „Otaku” 2015 (1), s. 22-24.
Urd, *Marzenie, które pożarło człowieka*, „Otaku” 2018 (1), s. 23-26.

- Vanitachi, *Dama z jednorożcem*, „Otaku” 2018 (2), s. 21-23.
- Vanitachi, *Japonia powinna zostać zniszczona*, „Otaku” 2010 (5), s. 35-37.
- Vanitachi, *Lew, walkiria i wychodzenie z szafy*, „Otaku” 2018 (2), s. 30-32.
- Vanitachi, *Opowieść młodego barbarzyńcy*, „Otaku” 2017 (2), s. 32-35.
- Vanitachi, *Piękna, bo bestia?*, „Otaku” 2014 (3), s. 34-36.
- Vanitachi, *Sto lat młodej parze!*, „Otaku” 2014 (1), s. 30-33.
- Vanitachi, *Tezuka nie umiera!*, „Otaku” 2011 (4), s. 24-25.
- Vanitachi, *Życie! Jest! Piękne!*, „Otaku” 2018 (2), s. 33-35.
- Wojdyło K., *„Och, życie, kocham cię nad życie...”*, „Otaku” 2007 (3), s. 30-31.
- Wojdyło K., *Alicja w krainie macania*, „Otaku” 2008 (2), s. 28-30.
- Wojdyło K., *Codziennosc z potworzycami*, „Otaku” 2016 (2), s. 32-35.
- Wojdyło K., *Dramat w białym pokoju*, „Otaku” 2007 (1), s. 23-24
- Wojdyło K., *Kosmiczny superheros*, „Otaku” 2010 (4), s. 18–19.
- Wojdyło K., *Koszmar minionego lata*, „Otaku” 2009 (1), s. 20-21.
- Wojdyło K., *Mangowy wybielacz*, „Otaku” 2011 (7), s. 24-27.
- Wojdyło K., *Pracoholizm ponad wszystko*, „Otaku” 2007 (6), s. 32-33.
- Wojdyło K., *Recenzje: Kyaa! #1*, https://anime.com.pl/Kyaa%21_%231,text,read,108.html (dostęp: 8 lutego 2025).
- Wojdyło K., *Wywiad z Janem „Yankiem” Godwodem*, Tanuki.pl, <https://czytelnia.tanuki.pl/lista/pokaz.php/2127/0/> (dostęp: 11 lutego 2025).
- Zdarzyński F., *Przepis na życie*, „Otaku” 2009 (2), s. 22-23.

LITERATURA PRZEDMIOTU

- Bochniarz M., *Wojny otaku. Manga i anime w środowisku fandomu*, „Czas Kultury” 2014 (2), s. 60-65.
- Burdzik T., *Hentai – erotyka z mangi i anime*, [w:] „Kultura i Edukacja” 2014 (3), s. 340-353.
- Loska K., *Poetyka filmu japońskiego*, Tom 1, Kraków 2009.
- Materne A., *Fenomen mangi i anime w środowisku młodzieżowym*, Kraków 2019.
- Ostrowska M., *Problemy rynku mangi w Polsce*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne” 2013 (6/10), s. 69-88, <http://wydawnictwoumk.pl/czasopisma/index.php/TSB/article/view/886> (dostęp: 29 grudnia 2024).
- Pineda R. A., *Shueisha Launches Free Global MANGA Plus Service*, Anime News Network, <https://www.animenewsnetwork.com/news/2019-01-27/shueisha-launches-free-global-manga-plus-service/.142634> (dostęp: 28 grudnia 2024).
- Rudnik J., *Animowane soft porno z Japonii. Jak przedstawione są kobiece postacie w ecchi?*, <https://www.researchgate.net/profile/Joanna->

- Mientus/publication/369551075_Animowane_soft_porno_z_Japonii_Jak_przedstawione_sa_kobiece_postacie_w_ecchi/links/6421b6c792cfd54f84331ffd/Animowane-soft-porno-z-Japonii-Jak-przedstawione-sa-kobiece-postacie-w-ecchi.pdf (dostęp: 14 sierpnia 2025).
- Zaremba K., *Zarys historii mangi*, „Gdańskie Studia Azji Wschodniej” 2015 (7), s. 159-173.
- Zaremba-Penk J., *Ikonoografia mangi. Wpływy tradycji rodzimej i zachodnich twórców na wybranych japońskich artystów mangowych*, Bydgoszcz 2019.
- Żarnowska K., *Magical girls: dziewczęta ratują świat, czyli o japońskich superbohaterkach*, w: *Superbohater - mitologia współczesności?: materiały z konferencji naukowej 19-20 maja 2012*, red. M. Błaszowska, M. Godawa, K. Kleczkowska, A. Kuchta, P. Pawlak, M. Wąsowicz, Kraków 2012, s. 52-58.

LITERATURA POMOCNICZA

- b.a., *Super-deformed*, słownik Tanuki, <https://tanuki.pl/slownik/haslo/super-deformed> (dostęp: 25 sierpnia 2025).
- b.a., *Dansei*, Słownik jisho.org, <https://jisho.org/search/dansei> (dostęp: 12 sierpnia 2025).
- b.a., *Harem*, Słownik Tanuki, <https://tanuki.pl/slownik/haslo/harem> (dostęp: 14 sierpnia 2025).
- b.a., *Isekai*, Słownik Tanuki, <https://tanuki.pl/slownik/haslo/isekai> (dostęp: 12 sierpnia 2025).
- b.a., *Mech*, słownik Tanuki <https://tanuki.pl/slownik/haslo/mech> (dostęp: 14 sierpnia 2025).
- b.a., *Slash*, słownik Tanuki, <https://tanuki.pl/slownik/haslo/slash> (dostęp: 12 sierpnia 2025).
- b.a., *Yonkoma*, słownik Tanuki, <https://tanuki.pl/slownik/haslo/yonkoma> (dostęp 24 sierpnia 2025)
- Czubkowska S., *Japońska Zaraza, czyli jak zbudowaliśmy drugą Japonię*, „Przekrój” 2007 (36/3246), s. 60-64.
- Klepka R., *Analiza zawartości mediów. Dlaczego i do czego można ją wykorzystać w nauce o bezpieczeństwie i polityce?*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia de Securitate et Educatione Civili” 2016 (4), s. 32-41.
- Miura K., *Berserk*, tłum. P. Dybała, t. 1, Mierzyn 2014.
- Pisarek W., *Analiza zawartości prasy*, Kraków 1983.